Magiczny Kraków

Z przewodnikiem po Krakowie

2013-12-13

Wiadomo jak wielką przysługę oddają podróżnemu tak zwane "przewodniki" jeżeli mieszcząc prawdę i nie wyzyskując cierpliwości czytelnika, pouczają o warunkach podróży i pobytu w mieście, wskazują i objaśniają jego osobliwości. Z książeczką taką w ręku, nie czuję się obcym turysta w nieznanej mu dotąd stolicy, pisał Władysław Łuszczkiewicz we wstępie do jednego z najlepszych przewodników po ówczesnym Krakowie, wydanym w 1875 roku.

Zanim pojawiły się przewodniki po Krakowie w formie książkowej rolę rodzimych cicerone spełniali dostojnicy dworscy, kanonicy katedralni, profesorowie Akademii, a nawet bakałarze i studenci. Początków przewodnictwa po mieście doszukujemy się już od czasów konsekrowania nowej Katedry na Wawelu i erygowania Akademii Krakowskiej, czyli 1364 roku, kiedy to do miasta zjechała liczna rzesza dostojników i gości. Było wśród nich 5 królów i 9 książąt. Później do Krakowa przyjeżdżali dyplomaci, humaniści np. Kallimach, Konrad Celtis, którzy byli zainteresowani budowlami miejskimi, szczególnie zwiedzaniem Collegium Maius, ale także podkrakowskim krajobrazem i obyczajami ludu. Od XV wieku atrakcją "turystyczną" jest Wieliczka.

Prekursorem dzisiejszych oprowadzających po mieście był - jak się uważa - kanonik Jakub Staszkowski, który w 1518 roku oprowadzał po Krakowie Caeliusa Calagniniego z Ferrary, poetę i mówcę, przybyłego na uroczystości weselne królowej Bony. Najbardziej znanym przewodnikiem był jednak Szymon Starowolski, kanonik kapituły katedralnej, uczony, autor opisu geograficznego Polski. Przyszło mu w 1655 roku, po zajęciu Krakowa przez Szwedów, oprowadzać po katedrze wawelskiej króla szwedzkiego - Karola Gustawa. Kiedy ten zażądał kluczy od skarbca, Starowolski wypowiedział słynną sentencję "*Deus admirabilis, fortuna variabilis*". Scenę oprowadzania Karola Gustawa uwiecznił na obrazie Jan Matejko. Na il.1 widokówka z reprodukcją obrazu wydana przez Salon Malarzy Polskich w początkach XX wieku.

Od XV wieku, to jest od wynalezienia druku, zaczęły się pojawiać w wielu słynnych miastach książeczki, niekiedy bogato ilustrowane, które były równocześnie informatorami, opisami, zbiorem encyklopedycznych wiadomości o najważniejszych sprawach, dotyczących danego miasta czy terenu. Nosiły nazwy: delicje, mirabilia, itineraria, diariusze albo descripcje. Najsłynniejszymi były mirabilia, wydawane w Rzymie (Mirabilia Romae), które ułatwiały pobyt pielgrzymom w Wiecznym Mieście, szczególnie podczas tzw. lat jubileuszowych. Mirabilia posiadały także inne ówczesne miasta np. Paryż, Berlin, Londyn.

Kolejny Rok Święty obchodzono od 31 grudnia 1599 roku do 13 stycznia 1601 roku, a w Krakowie w 1603 r. Z tej to okazji w Krakowie wydana została książeczka, niewielkich rozmiarów, na wzór mirabilii rzymskich. Książeczka miała tytuł *Przewodnik, abo kościołów krakowskich i rzeczy w nich widzenia i wiedzenia godnych krótkie opisanie, naprzód tych, które są w mieście Krakowie, po tym tych, co są na Kazimierzu i na Stradomiu, a na koniec tych, co są na Kleparzu i po przedmieściach krakowskich, przydany jest katalog wszystkich królów polskich i Biskupów krakowskich*. Książeczka zwraca uwagę również ze względu na to, że po raz pierwszy w języku polskim użyto w tytule wyrazu "przewodnik".

Przewodnik, który ukazał się z racji Obchodów Jubileuszu Miłościwego Lata w Krakowie, mieście zwanym "drugim Rzymem" ze względu na nagromadzenie kościołów i miejsc świętych, także relikwii, pamiątek i odpustów miał szereg wydań w okresie do 1745 roku także pod zmienionym nieco tytułem (il. 2). Do dzisiaj zarówno pierwsze wydanie jak i pozostałe z 1647, 1650 i 1745 roku są przedmiotem badań i spekulacji, bowiem zawierają wiele jeszcze tajemnic i ciekawostek.

W początkach XIX wieku, po utworzeniu w 1815 roku "Wolnego, Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Okręgiem", zwanego popularnie Rzeczypospolitą Krakowską, nastąpił wzrost zainteresowania miastem ze strony przyjezdnych mieszkańców zarówno z innych ziem Polski i Litwy. Po okresie upadku miasta na przełomie XVII i XVIII wieku, po niekorzystnych zmianach jego wizerunku, spowodowanych między innymi działalnością "burzymurków", lata dwudzieste XIX wieku zaznaczały powolny renesans Krakowa. Skrawek wolnej Polski przyciągał wielu Polaków z zaborów. Przyjeżdżali do "dawnego królów siedliska" i chcieli mieć pod ręką przewodnik, w którym mogliby znaleźć wskazówki do zwiedzania "starej stolicy całej niegdyś ojczyzny". Wprawdzie do dyspozycji mieli pisany w języku francuskim *Przewodnik dla podróżujących po Europie* Augusta Ottokara Reicharda, w którym poświęcono dwie strony na opis Krakowa i Wieliczki, ale to oczywiście było niewystarczające dla poszukujących informacji o mieście. Namiastką pierwszego przewodnika po Krakowie było wydane w XIX wieku *Krótkie opisanie miasta wolnego Krakowa z Okręgiem, które zamieszczone zostało w Kalendarzyku politycznym wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Krakowskiej pod opieką trzech Najjaśniejszych i Najpotężniejszych Monarchów zostającej*. Kalendarzyk w szesnastce wydany został w 1819 r. przez Józefa Mateckiego. Autorem tekstu, który przypomina rolę i znaczenie Krakowa oraz podaje szereg interesujących wiadomości statystycznych i topograficznych był zapewne Ambroży Grabowski, wówczas korektor w drukarni Mateckiego. Po niedługim czasie, Grabowski, wielki miłośnik Krakowa, historyk samouk, a zarazem kolekcjoner materiałów do dziejów miasta, stał się najznakomitszym autorem przewodników po Krakowie. Podjął się on bowiem napisania "opisu Krakowa" po nieudanych próbach zachęcenia czołowych ówczesnych historyków profesorów Akademii Krakowskiej - Józefa Sołtykiewicza i Jerzego Samuela Bandtkiego - do przygotowania takiego dzieła.

W 1822 roku ukazał się "Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic" (il.3). Dzieło zawiera 12 rozdziałów z topografią miasta, opisem znaczniejszych budowli, historie miasta oraz 13 rycin, z czego 7 to miedzioryty, kolorowane ręcznie, przedstawiające postacie włościan z okolic Krakowa. Opis miasta, pomimo tego, że nie spełniał wszystkich wymogów dobrego przewodnika, był bardzo dobrze przyjęty przez czytelników, a nakład został szybko wyczerpany. Już w 1830 roku ukazało się drugie wydanie, w 1836 trzecie, czwarte w 1844, a ostatnie za życia autora w 1866 roku.

Do roku 1850, a więc w latach poprzedzających wielki pożar Krakowa ukazały się dwa interesujące przewodniki po mieście. Były to *Przewodnik krakowski na 1835 r.*, wydany nakładem Stanisława Gieszkowskiego, oraz trzytomowe dzieło Józefa Mączyńskiego Pamiątka z Krakowa (il.4). Na uwagę zwracają także opisy gospodarcze i statystyczne miasta wydawane w językach obcych. Są to Christiana Gottlieba Kleina *Der Freistaat Krakau* (1846 r.), uznawany przez specjalistów za najlepszy opis gospodarczy Krakowa połowy XIX wieku (il.5) oraz Andrzeja Słowaczyńskiego z 1838 r. *Statistique generale de la ville de Krakovie et de son territoire*. Godnym odnotowania jest także szczególny przewodnik pisany wierszem przez Franciszka Wężyka pt. *Okolice Krakowa*. Poemat napisany w 1803 roku miał do roku 1850 trzy wydania.(il.6).

Magiczny Kraków

Po wielkim pożarze Krakowa w 1850 r. ukazał się przewodnik pt. *Kraków dawny i teraźniejszy z przeglądem jego okolic* autorstwa Józefa Mączyńskiego (il.7). Jest to pierwszy w nowoczesnym pojęciu przewodnik po Krakowie. Autor proponuje systematyczne zwiedzanie miasta "nie jak zagraniczne (...) ale jak dom rodzinny, w którym każde miejsce, gruz, strzęp z przodków puścizny drogim mu jest". Turyści zachęcani są do odwiedzania okolic Krakowa, wśród których wymienia się aż 81 miejsc, miejscowości i obiektów godnych obejrzenia. Wydawcą obu dzieł Mączyńskiego był wielce zasłużony dla Krakowa księgarz, nakładca i właściciel drukarni, Józef Czech. W następnych latach, również nakładem Czecha, ukazywał się kolejny przewodnik, a mianowicie *Opis Krakowa i jego okolic*, datowany na 1862 r. Drugie wydanie tego przewodnika ukazało się w 1869 r. Z przewodników tych dowiedzieć się można o "wyposażeniu" Krakowa w instytucje ważne dla zwiedzających. W mieście było "7 hoteli, 29 domów zajezdnych, 14 restauracji, 17 traktierni, 52 garkuchnie, 10 cukierni, kilkadziesiąt kawiarń, 25 winnych handli, a szynków piwnych i wódczanych - 144". Autorem wspomnianych "Opisów" był Franciszek Mikulski, któremu Józef Czech powierzył zarząd swojej drukarni w roku 1859.

W roku 1863 ukazał się po raz pierwszy przewodnik nowego typu, a mianowicie po wybranych obiektach. Był to *Przewodnik po Katedrze Krakowskiej* wydany przez Józefa Bensdorffa, introligatora, drukarza i księgarza. Z czasem przewodniki tego typu stawały się coraz popularniejsze, a rozbudowywane pod względem historycznym, nosiły cechy mini-monografii.

Okres tzw. autonomii galicyjskiej, która rozpoczęła się w 1866 uchwaleniem przez Sejm Krajowy statutu dla Krakowa, jest niezwykle bogaty w wydawnictwa przewodników. Otwiera ten okres piąte wydanie *Opisu miasta Krakowa Ambrożego* Grabowskiego, najlepsze, bogato ilustrowane i przejrzane jeszcze przez autora. Dzieło to zaliczone jest do najlepszych przewodników po Krakowie, drukowane było w Lipsku, nakładem księgarni Daniela Edwarda Friedleina. Zawiera 57 drzeworytów, piękny widok panoramiczny Krakowa oraz plan miasta z objaśnieniami.

W 1872 r. ukazało się obszerne dzieło pt. *Opis miasta Krakowa i jego okolic wraz z dodatkiem opisu pałacu biskupów krakowskich*. Nakładcą jego był Franciszek Ksawery Pobudkiewicz, drukarz i księgarz. Co ciekawe, autor książeczki, pod słowem "przewodnik" rozumiał "informacje dotyczące spraw bytowych, a więc rozmieszczenie hoteli, restauracji, cukierni, handlu win i towarów, fabryk napojów bużących /sic!/ i soków owocowych, banków, księgarni i wypożyczalni książek, a także łaźni, składów mebli oraz całej sfery transportowej i komunikacyjnej". W tym samym roku z drukarni Leona Paszkowskiego wyszedł wyjątkowy przewodnik po mieście pt. *Zabytki sztuk pięknych Krakowa*, który według samego autora miał "być raczej przygotowaniem się naprzód do zamierzonego zwiedzania jego arcydzieł - jest to książeczka do odczytania naprzód w domu". Autorem tego przewodnika był Władysław Łuszczkiewicz wybitny znawca sztuki Krakowa.

Z nazwiskiem Łuszczkiewicza wiąże się także kolejne dzieło zaliczane do najznakomitszych wśród dziewiętnastowiecznych przewodników, a mianowicie *Ilustrowany przewodnik po Krakowie i jego okolicach z dodaniem wszelkich wiadomości i objaśnień dla podróżnych oraz opisu wszystkich znaczniejszych zdrojowisk w Galicji, ozdobione 30 rycinami oraz planem miasta Krakowa*, z 1875 r. Nakładcą i wydawcą przewodnika był Aleksander Nowolecki, a drukowano go w oficynie Leona Paszkowskiego. Przewodnik znany jest z wielu wersji: od najobszerniejszych, zawierających cztery działy, w tym bogaty dział reklam, do skromnych dwuczęściowych i bez ilustracji. Jedna z wersji tego

przewodnika uzupełniona współczesnymi komentarzami oraz wklejkami z gazet jest pokazana na il.8.

Kolejne dziesięciolecie (1875-1885) przyniosło szereg nowych przewodników i informatorów o Krakowie, o bardzo zróżnicowanym poziomie merytorycznym, edytorskim oraz różnej objętości. Od szesnastostronicowego *Przewodnika po Krakowie*, wydanego w 1879 r. nakładem i w drukarni "Czasu" do *Najnowszego ilustrowanego przewodnika po Krakowie i okolicach*, wydanego w 1883 r. nakładem Aleksandra Napierkowskiego, z 50 rycinami i 162 stronami tekstu.

Na uwagę zasługuje książeczka-przewodnik, która wyznaczyła nowy kierunek w przewodnikopisarstwie tego okresu, a mianowicie *Zbiory i zakłady przyrodnicze i lekarskie Krakowa* wydana w 1881 r. jako dzieło zbiorowe z przeznaczeniem jako "upominek dla uczestników III Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich". Redakcja przewodnika spoczywała w rękach dr Józefa Rostafińskiego późniejszego profesora zwyczajnego UJ, kierownika Katedry Botaniki i dyrektora ogrodu botanicznego. Rostafiński był autorem kolejnych przewodników po Krakowie przeznaczanych dla uczestników VI Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich (1891 r.) oraz IX Zjazdu w 1900 r.

Kraków przełomu XIX i XX wieku stał się celem regularnych wycieczek, gdyż postrzegany był jako ugruntowane centrum polskości, jako miasto pamiątek, koronacji, nekropolia królów, bohaterów narodowych i poetów. Rosło zatem zapotrzebowanie na dobre i tanie przewodniki. Dlatego przełom wieków obfituje w różnego rodzaju opisy i informatory. W Krakowie odbywają się często zjazdy i spotkania różnych specjalistów. Z tej okazji także opracowywane są przewodniki. Mieczysław Dąbrowski opracował *Przewodnik Krakowski* wydany w 1899 r na II Zjazd Dziennikarzy Słowiańskich, który został wykorzystany także w następnym roku i wydany staraniem techników krakowskich na ich IV zjazd w 1900 r.

Ukazywały się niewielkich rozmiarów książeczki z przeznaczeniem dla turystów zagranicznych np. czterojęzyczne wydanie przewodnika z planem miasta przygotowane przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Opisy Krakowa zamieszczane były także w różnych innych przewodnikach np. w *Przewodniku ilustrowanym po C.K. austriackich kolejach państwowych* czy *Przewodniku po Europie*.

Zainteresowanie Krakowem, jego zabytkami i atmosferą na pozór wolnego miasta powodowało, że do Pierwszej Wojny Światowej liczba wydawanych przewodników stale rosła. Pośród nich były publikacje o wyjątkowym znaczeniu jak chociażby Walerego Eliasza Radzikowskiego *Kraków dawny i dzisiejszy* - dzieło o 648 stronach wydane w 1902 r. jak i popularne informatory dla niewymagającego podróżnika np. 27 stronicowe opracowanie Macieja Szukiewicza pt. Kraków i jego pamiątki. *Artystyczna przechadzka po Krakowie* wydane w 1908 r. nakładem Koła VI Towarzystwa Szkoły Ludowej.

W okresie 1901-1914 wydano szereg przewodników, z których trzy zasługują na szczególną uwagę, bowiem autorzy tych publikacji o różnych profesjach (handlowiec, stolarz-dziennikarz, naukowiec-fotografik) zaproponowali nowe rozwiązania formalne i merytoryczne w przewodnikopisarstwie tego okresu. Były to przewodniki napisane przez Józefa Jezierskiego (wydawane corocznie od 1901 do 1914 r.), Stanisława Cyrankiewicza (il. 9) i Franciszka Kleina. Coraz częściej ukazywały się przewodniki po wybranych obiektach, a także muzeach (Zamek Krakowski, Katedra na Wawelu, po Muzeum Narodowym, dla zwiedzających Dom Matejki). Popularne były także przewodniki wydawane corocznie

przez jedną firmę np. "Polonię". Dużego znaczenia nabrały plany miasta i okolic, które albo były dołączane do przewodników i stanowiły ich integralna część lub wydawane były jako wydawnictwa samoistne. Niekiedy plany miasta uzupełniane o podstawowe informacje na temat miasta zastępowały tanie przewodniki (na il. 10 i 11 okładki wybranych przewodników).

Po pewnym zastoju w wydawaniu przewodników w okresie Pierwszej Wojny Światowej, okres międzywojenny (1918-1939) zaliczyć należy do bardziej udanych pod względem liczby wydań i poziomu merytorycznego treści przewodników. Wymienić należy między innymi przewodniki napisane: przez Helenę D`Abancourt *Kraków i okolice* (il.12), Józefa Hellsteina *Dwa dni w Krakowie*, Ireny Turowskiej *Wśród pamiątek Krakowa*, Majera Bałabana *Przewodnik po Żydowskich zabytkach Krakowa*, ale przede wszystkim Karola Estreichera *Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto*, który miał trzy wydania (1931, 1934 i 1938) uznany do dzisiaj za najlepszy przewodnik po mieście (il.13). Zwiększyła się liczba przewodników po wybranych obiektach oraz rozszerzył się krąg tych obiektów. Wydano przewodniki po zbiorach muzeum przemysłowego dr A. Baranieckiego, po Bibliotece Jagiellońskiej, po Kościele Mariackim oraz niezwykły w swoim rodzaju przewodnik po... "cukierni lwowskiej" czyli Jamie Michalikowej, którego autorem był Zenon Pruszyński. Ilustracje nr 14, 15 i 16 prezentują reprodukcje okładek wybranych przewodników z lat 1917 - 1939.

Okres Drugiej Wojny Światowej to czas wydawania przewodników z myślą... o turystach niemieckich i Niemcach, obejmujących stanowiska w urzędach Generalnej Guberni. Już w 1940 r. wydany został przewodnik pt. *Krakau Haupstadt des deutschen Generalgouvernements Polen*, otwierający serie przewodników po miastach niemieckich na wschodzie. Przewodnik opracowany przez autorów niemieckich zaopatrzony był wstępem napisanym przez Hansa Franka. Rok później ukazał się przewodnik, który miał dwa wydania, napisany przez Heinricha Kurtza pt. *Fuhrer durch die Stadt Krakau*. Ostatnim wydanym w okresie wojennym przewodnikiem, w którym znalazły się istotne informacje o Krakowie był *Das Generalgouvernement* Karla Baedekera.

W pierwszych latach powojennych podejmowano próby uzupełnienia wyczerpanych nakładów przewodników wydawanych przed wojną. Dotyczyło to szczególnie przewodników po Zamku Królewskim i po Kościele Mariackim. W dalszej kolejności drukowano plany miasta oraz przewodniki po okolicach Krakowa. Pierwszym wydanym po wojnie przewodnikiem był *Poznaj Kraków i okolice* napisany przez dr Władysława Józefa Dobrowolskiego ze wstępem Adama Polewki. Przewodnik wydany w skromnej szacie graficznej (8 ilustracji) nakładem Bratniej Pomocy Studentów Akademii Sztuk Pięknych w 1947 był przeznaczony dla przeciętnie wykształconego turysty - jak nadmienił we wstępie sam autor. W 1952 r. wydano kolejny przewodnik tego samego autora. Przemiany polityczne oraz gospodarcze Krakowa, w tym szczególnie budowa Nowej Huty, zmieniły nieco rozłożenie akcentów w przewodnikach. Pojawiły się zarówno samoistne wydawnictwa jak np. Przewodnik - informator o Nowej Hucie (wydany z okazji obchodów dziesięciolecia Nowej Huty w 1959 r.) jak i obszerniejsze rozdziały opisujące zarówno miasto (dzielnicę) jak i kombinat metalurgiczny.

Do najbardziej poszukiwanych przewodników po Krakowie, jeszcze w latach osiemdziesiątych, należały m. in.: *Przewodnik po Krakowie* autorstwa R. Homolickiego, L. Ludwikowskiego, R. Sermaka, wydany w 1957 r. dedykowany "Swojemu miastu w 700-lecie Jego lokacji"; *Kraków* Jana Garlickiego, Jerzego Kossowskiego i Leszka Ludwikowskiego wydany w 1967 r.; *Ulicami Krakowa* Jerzego Kossowskiego i Leszka Ludwikowskiego z 1968 roku.

W 1989 roku wydany został *Ilustrowany przewodnik po Krakowie*. Autorem przewodnika wydanego w czterech językach był znany publicysta i autor wielu książek o Krakowie Jan Adamczewski. Przewodnik wydał Interpress. Po roku 1990 wzrosła liczba wydawanych przewodników po mieście, wyraźnie poprawiła się ich szata graficzna i edytorska. Pojawiło się wiele wydawnictw obcojęzycznych, a podaż rosła na tyle, że wreszcie zaczęła zaspakajać potrzeby rynku.

Dla tych, którzy lubią statystyki podaję za opracowaniem Anny Małek informacje liczbowe dotyczące przewodników po Krakowie. W latach 1603-1939 wydano 122 tytuły oraz 25 ich kolejnych wydań. Łącznie ukazało się 147 przewodników, opisów i publikacji o charakterze przewodnikowym. W okresie Drugiej Wojny Światowej wydano w języku niemieckim 3 przewodniki. Od 1945 roku do 1990, a więc do roku rozpoczynającego III Rzeczypospolitą wydano około 35 przewodników, licząc także kolejne wydania. Nie posiadamy statystyki wydań w okresie po 1990 roku. Szacuję jednak, że liczba przewodników po Krakowie, zarówno tych, które dotyczą wyłącznie Krakowa i jego najbliższych okolic, jak i tych, w których poświęcono więcej miejsca na opisy miasta, mimo tego, że dotyczą znacznie większego obszaru, przekroczyła na dzień dzisiejszy liczbę 230.

Przewodniki wydawane były zarówno w języku polskim, jak i w językach obcych. I to nie tylko w ostatnim czasie. Już w latach 1820-1866 wydawano przewodniki po Krakowie w języku francuskim, niemieckim i rosyjskim. W okresie autonomii galicyjskiej (1867-1917) ukazywały się przewodniki w języku czeskim, angielskim i w esperanto. Podobnie jak w okresie II Rzeczypospolitej.

Przewodniki do 1939 roku drukowano w 43 drukarniach - co oficjalnie podawano -oznaczono w kolofonach, ale w 19 przypadkach brak informacji o drukarniach. Większość była drukowana w Krakowie ale także w Lipsku, we Lwowie i Cieszynie. Do szczególnie zasłużonych drukarń w zakresie druku przewodników należą: W.L Anczyca (13 sztuk), Czasu (11), Ludowej (10), Akademickiej (7), Czecha (5).

Jeśli chodzi o autorów, do 1939 roku prym wiedzie Józef Jezierski - 13 wydawanych corocznie, Ambroży Grabowski - 5 za życia oraz 2 wydania późniejsze. Łącznie do wybuchu Drugiej wojny światowej było 51 autorów.

Przewodniki, opisy i plany, szczególnie przeznaczone dla przyjezdnych, były i są wizytówką miasta. Są zarazem świadectwem czasu, rejestratorami przemian, mają przy tym wielkie znaczenie kulturowe, a także literackie i bibliofilskie. Mają one wielkie znaczenie promocyjne poza granicami kraju. (Jerzy Duda)